

# ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

## 14 dzień procesu przeciwko „Cetrolewowi“

WARSZAWA, 10.11 (tel. wł.). Dzień rozpoczął się błado, gdyż reznania składają niedobitki świadków Tomasz Wawer i Bogusław Pawłowski w związku ze znanymi okolicznościami z procesu o przygotowanie zamachu na Marszałka Piłsudskiego. Wywiadowca Wawer dokonywał rewizji u Trochimowicza i znalazł dwa rewolwery; Bogusław Pawłowski zaś, właściciel składu broni sprzedał Synowickiemu 5 rewolwerów. Jeden z nich z przerobionym nieudolnie numerem został odebrany i znajdował się w dowodach rzeczowych. Po tych reznaniach następuje sensacja dnia: Witold Pórzycki.

Pórzycki, jak wiadomo, był głównym świadkiem w procesie o zamach na Marszałka Piłsudskiego, on to należał do piątki Jagodzińskiego, przygotowującej zamach i wydał bojowców w ręce policji. Pórzycki padł następnie ofiarą tajemniczego zamachu w toku procesu Jagodzińskiego. Sprawców zamachu nie wykryło i sprawę umorzono. Pórzycki był wówczas postrzelony w zagadkowych okolicznościach i porzucony w rowie na szosie. Pórzycki, szczupły brunet o pospolitej twarzy, w odpowiedzi na pytanie przewodniczącego oświadcza, iż jest bezrobotny, z zawodu biuralista. Sąd odbiera

od świadka przysięgę, poczem Pórzycki zeznaje głośno i spokojnie: — Od 1918 r. należałem do PPS., później pracowałem w Powiatowej Kasie Chorych. W 1928 r. zostałem t.j. wszyscy pracownicy Powiatowej Kasy Chorych zorganizowani w milicję PPS. i ćwiczyliśmy na boisku „Skry”. Otrzymywaliśmy instrukcje, musztrę oraz pouczenia, odbijane na szapirografie w Powiatowej Kasie Chorych. Udzielano nam wykładów o broni krótkiej, terenoznawstwie itd., co odbywało się przy ulicy Długiej w lokalu Zw. pracowników Powiatowej Kasy Chorych. Przewodniczący: Kto prowadził wykłady? — Kapral dywizjonu samochodowego, Żukowski i inni wojskowi. W 1928 r. byliśmy delegatami na osłonę wieców.

Brałem udział w 9 w takich wiecach, jako ochrona. Jeździłem do Zakroczymia i słyszałem, jak przemawiał tam Pragier i były burmistrz Nowego Dworu Turek, Turek podkreślał, że został osunięty i podkopany rękami szych, którzy są dobrze z zarządkiem. Mówił, że jakieś obrazy musiały wynieść na strych. Pragier zaś mówił, że rząd tawoni pieniądza, że władza powinna znaleźć się w rękach robotniczych. Natomiast, kiedy był odczyt marszałka Świąłskiego w Filharmonii wysłano nas, by rozizoczać tam ulotki. — Od kogo świadek otrzymał te ulotki? — Od Obarskiego z redakcji „Robotnika”. Nie rozrzucaliśmy jednak ich, bo poci się narzać na aresztowanie. Poszliśmy do domu.

## Emigranci do Stanów Zjedn. Ameryki Półn.

Emigranci do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, którzy posiadają paszporty emigracyjne i uzyskali już wizy w Konsulacie Amerykańskim, a nie mają wykupionych kart okrętowych na T-wa Okrętowe koncesjonowane w Polsce lecz na inne — niekoncesjonowane — we własnym interesie winni zgłosić się jak najszybciej do Centrali Syndykatu Emigracyjnego (Warszawa, Marszałkowska 124) lub Oddziałów i Agentur na prowincji w celu załatwienia potrzebnych formalności wyjazdowych, w razie bowiem przedterminowania wizy amerykańskiej emigranci mogą być narazeni na poważne trudności, a nawet utracić prawo wyjazdu, gdyż tylko w wyjątkowych wypadkach Konsulat Amerykański wizę ponownie udzieli.

**MAKĘ z MŁYNA B-CI KRAUSSE**  
sprzedaje hurtowo i detalicznie po cenach Młyna  
**Lubelska Spółdzielnia Rolnicza**  
SYNDYKAT ROLNICZY  
ze składów na Krak.-Przedm. 64 oraz na Bronowicach  
ul. Fabryczna Nr. 19.

**DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „CORSO“**  
Od poniedziałku 9 listopada 1931 r.  
**Najwesełszy Film Sezonu**  
dźwiękowo-śpiewny p. 1.  
**C.i.K. Feldmarszałek**  
ucieszne miłości „Dzielnich Szwejków“  
W roli tytułowej słynny czeski arcykomik  
**Vlasta Burian, Felicja Malen i inni**  
NADPROGRAM! Dodatek dźwiękowy.  
Początek seans. codziennie o godz. 5 popoł.  
Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc od 1 zł.

**Kino - APOLLO - teatr**  
od dziś wyświetla  
wspaniałe utwory światowej wielkopomocy krym wykładania  
**10-ciu z Pawiaka**  
Bohaterska epopea narodowa, którą zaszczytli wia obecnością P. Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek Józef Piłsudski, Rząd i korpus dyplomatyczny  
W wykonaniu:  
Józefa Węgrzyn, Adama Brodzisz, Bogusława Samborakiego, K. Justjana, Zofii Bałyckiej, K. Lubichskiej i wielu innych.  
Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15  
Bilety ulgowe, bezpłatne i passe-partout z wyjątkiem urzędowych bezwzględnie nieważne.

**Kino-Teatr „ADRJA“** DAWNIEJ „WIEDZA“  
ul. Jezuitka 26  
Dziś wspaniały dramat satyrowy w 12 akt. — p. 1.  
**TREĐOWATA (Pieśń miłości)**  
W rolach głównych: Jodwiga Smozarska, H. Mierzejewska, J. Węgrzyn, M. Gurczyńska i Paweł Owerło  
Pocz. seans o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc od 40 gr. do 70 gr.  
Dzieci, młodzież szkolna i bezrobotni za okazaniem legitymacji płacą na pierwszy seans 25 gr.

## Niemcy nie chcą wiedzieć o żadnych odszkodowaniach

PARYŻ, 10.11 (tel. wł.). We czwartek odbędzie się wspólne posiedzenie komisji spraw zagranicznych i finansów, na którym Laval, Briand i Flandin złożą sprawozdanie z obecnej sytuacji. „Echo de Paris” wiąże przyjazd Francois Poncela z tem posiedzeniem. W dalszym ciągu swego artykułu Marcel Hutin pisze, że jego dotychczasowe przypuszczenia co do stanowiska Niemiec całkowicie się potwierdzają. Niemcy nie chcą nic więcej wiedzieć o odszkodowaniach i domagają się rozciągnięcia moratorium także na niechronioną część reparacji.

Jednakże oficjalne zwrócenie się Niemiec o moratorium dotychczas nie nastąpiło. „Matin” ocenia sytuację nieco bardziej optymistycznie. Według tego dziennika Niemcy domagają się się w ramach planu Younga w razie dalszego trwania światowej depresji gospodarczej.

tego dziennika Niemcy domagają się się w ramach planu Younga w razie dalszego trwania światowej depresji gospodarczej.

## Choroba metropolity Szeptyckiego

LWÓW 10.11. (Tel. wł.). Prasa donosi, że metropolita greckokatolicki Szeptycki jest od 10 dni ciężko chory. Według informacji, otrzymanych z kurji metropolitalnej, w stanie zdrowia ks. metropolity Szeptyckiego nastąpiła poprawa.

## Straszna katastrofa przy budowie kościoła 15 ofiar

BERLIN, 10.11. (Tel. wł.) Przez całą noc obiegaly miasto Mannheim najdziksze pogłoski o rozmiarach katastrofy, jaka wydarzyła się wczoraj wieczorem podczas wysadzania skał przy budowie fundamentów kościoła w Hauenstein. Według jednej wersji katastrofa nastąpiła w chwili, gdy po rozsadzeniu skały robotnicy nadbiegli, aby usunąć gruzy.

Creść rozsadzonej skały obsunęła się i zasypała grupę robotników. Według innego doniesienia przyczyną katastrofy był wybuch ładunku dynamitu w chwili, gdy na miejscu zebrana się wielka ilość ciekawych. Liczbę zasypanych okradają na 7 do 15 tu. Dotychczas wydobyto z pod odłamów skalnych 4 tropy.

## Miniaturowe miasta i wsie olbrzymy

Najmniejszym miastem w Polsce są Smogonie, gdyż ludność tego historycznego grodu wynosi zaledwie 160 osób. Na drugim miejscu od końca pod względem małego zaludnienia znajduje się miasto Rynszewo w Poznańskim. Liczy ono już około 600 mieszkańców. Na 10 tych miast, których ludność jest niejednokrotnie mniejsza od liczby lokatorów większej kamienicy w Warszawie, a jednak rządzonych przez własnych burmistrzów i magistratów, tem paradoksalnie przedstawiają się niektóre wsie. W woj. kieleckim wieś Strzemieszycze Wielkie

liczy około 11 tysięcy mieszkańców. Mniejsza od Strzemieszycze wieś Sałoszowa, położona wadłał malowniczej doliny Prądnika, ma wprawdzie tylko około 6 tysięcy ludności lecz zato rozciąga się na przestrzeni blisko 14 kilometrów. Dane powyższe oparte są na wynikach pierwszego spisu ludności w Polsce, który — jak wiadomo — objął również i spis miejscowości. Najbliższy spis powszechny w gubniu rł. okadał czy te paradoksy geograficzno-administracyjne w Polsce utrzymają się nadal.

## Uroczysta wigilia święta Niepodległości w Lublinie

W dniu wczorajszym jako w wigilję 13-tej rocznicy odzyskania Niepodległości, miasto nasze już w godzinach popołudniowych przybrało odświętny wygląd. Domy przybrane flagami o barwach państwowych niektóre gmachy iluminowane. W godzinach wieczornych ulicami miasta przeszły capatrycki orkiestr, wojskowej, kolejowej i pocztowej.

## Oftary na Bezrobotnych wpłacać można do Banku Gospodarstwa Krajowego na rachunek Wojewódzkiego Komitetu do Walki z Bezrobociem

**Godziny handlu w dniu dzisiejszym**  
W dniu dzisiejszym z powodu Święta Niepodległości jedynie sklepy spożywcze mogą być otwarte do godziny 9-ej rano. Wszystkie inne sklepy mogą prowadzić handel dopiero od godz. 2-ej po poł.

# PAPIEROS ZACIEŚNIA PRZYJAŹŃ

## Z pierwszych dni tworzenia Państwa Polskiego

Pierwsza połowa 1918 r. w procesie odradzania się polskich dążeń do niepodległości była okresem najcięższym. Wszelkie próby poczynań politycznych i wojskowych trwały się lub rozplywały w ogólnym chaosie, w jakim znajdowało się wówczas społeczeństwo polskie. Państwa centralne, w przededniu ostatecznego upadku, zdobywały się na najwyższy wysiłek, mający doprowadzić do upragnionego i zwycięskiego pokoju. W marcu Niemcy dochodzą ponownie do Marne. Ich sukcesy wojenne, idąc w parze z wzmocnieniem stanowiska ogólnopolskiego odbijały się natychmiastowo i ujemnie na położeniu sprawy polskiej. Z drugiej strony nasze sfery polityczne z malejącymi wyjątkami grzęzły w bezczynności, stawiając kartę na jednego lub drugiego z przyszłych zwycięzców.

Rachuby na powiązanie sprawy polskiej z Rosją upadły wraz z caratem i jej klęską wojenną. Deklaracja Kiereńskiego z 30 marca 1917 r., proklamująca niepodległość Polski dała możność państwu sprzymierzonym zmiany swego desinteressement w stosunku do Polski, lecz straciła swe znaczenie wobec rządów bolszewickich, wrogo usposobionych do Polski. Oparcie się o Niemcy, wobec odpadnięcia Rosji, jako głównego wroga państwowości polskiej traciło również rację bytu. Przeciwnie, narzucała się konieczność skierowania całego wysiłku państwowo-twórczego przeciwko nim. Orędzie Wilsona z dnia 8 stycznia 1918 r., a następnie uchwała rządów: Anglii, Francji i Włoch w sprawie niepodległości polskiej, zwolnionych już wówczas od zobowiązań sprzymierzeńczych w stosunku do Rosji, a dla których Polska poczęła się stawać ważnym atutem, stwarzały nowe możliwości dla celów polityki polskiej.

Obóz polityczny t. zw. aktywiści, idący z państwami centralnymi, a grupujący się wokół Rady Regencyjnej—tracił w opinii społeczeństwa coraz bardziej na znaczeniu, z drugiej strony pasywiści, którzy oparli się o Rosję, wobec jej przegranej, weszli na ślepy tor bezczynności i krytyki wszystkiego i wszystkich, co nie było z nimi związane. Obóz niepodległościowy przeszedł natomiast w tym czasie do szerokiej propagandy przeciwko państwu centralnym, a jednocześnie P.O.W. przystąpiła wczesną jesienią do akcji dywersyjnej na całym terenie okupacji. Tymczasem wszystkie polskie organizacje wojskowe — jedyny wykładnik czynu — znajdowały się w rozkładzie. Polski korpus posilkowy, reszka Legionów, rozbitych akcją przysięgową wraz z II-im korpusem Wschodnim przestają istnieć w bitwie kaniowskiej: Pierwszy Korpus Muśnickiego poddaje się Niemcom; „Polska Siła Zbrojna“ (Wehrmacht) — bezwzględnie narzędzie w rękach okupantów — nie ma żadnego znaczenia; rozbitki wszystkich tych formacji zbierają się na Murmanie, Syberji, Kaukazie i we Francji. Główny zaś przedstawiciel polskiego wysiłku zbrojnego i czynnej myśli politycznej przebywa zamknięty w twierdzy magdeburgskiej.

Przytoczone wyżej uchwały i deklaracje państw zagranicznych nabrały jednak dopiero wówczas właściwej treści, kiedy szybko rozwijające się wypadki na frontach wojennych w drugiej połowie roku 1918 doprowadziły państwa centralne do zupełnej klęski. Na początku października proszą one o pokój, a dnia 11

listopada zostaje podpisane zawieszenie broni. Pierwsze poczynania dla zdobycia niezależności czyni zabór austriacki. Od początku października datuje się rozkład monarchii austriacko-węgierskiej. Dnia 28 października powstaje w Krakowie „Polska Komisja Likwidacyjna“, która w imieniu Państwa Polskiego przejęła na siebie władzę w Galicji. Organizację wojska obejmuje gen. Roja, rozbraja garnizon krakowski z pomocą b. legionistów i żołnierzy Polaków z wojska austriackiego. Oddziały polskie

obsadzają zachodnią część Małopolski, we Wschodniej natomiast, przygotowywanej w duchu ukraińskim od dłuższego czasu przez rząd austriacki, dochodzi do powstania ukraińskiego, a po San. W nocy z 31 października na 1 listopada wybuchły walki we Lwowie. Zapoczątkowały one późniejszą kampanję ukraińską.

Przewrót w okupacji austriackiej, kierowany przez głównego komendanta P. O. W. pułk. Rydza Smigłego rozpoczął się 1-go listopada, w krótkim czasie do-

prowadził on do rozbrojenia wojsk austriackich i opanowania całego terenu. Rada Regencyjna zbyt skompromitowana była wówczas, aby mogła objąć władzę na wyzwolonych terenach. Niemniej konieczność wyłonienia jakiegoś przedstawicielstwa politycznego zagnęła stronnictwa polityczne zaboru austriackiego do utworzenia w Lublinie dnia 7 listopada Tymczasowego Rządu Republiki Ludowej z gen. Rydzem, jako ministrem wojny. Odrazu przystąpiono też do organizacji wojska na zasadach o-

chotniczych. Szeregi poczęły wypełniać w pierwszym rzędzie byli legionści i powiacy. W miarę formowania ich, były one wysyłane na front ukraiński, gdzie 11 listopada zajmują Przemyśl, oraz nad Bug dla osłony wobec nadciągających wojsk Ukrainy Nadnieprzańskie.

Na terenie okupacji niemieckiej przewrót dokonał się właściwie już 8 listopada, kiedy generał-gubernator Beseler na skutek otrzymanych wiadomości z Berlina o wybuchu rewolucji pokryjomu opuścił Warszawę.

Garnizon niemiecki w Warszawie w sile około 30-tu tysięcy ludzi szybko uległ rozkładowi, tworząc Radę Zolnierską. Główną jej troską było bezpieczne wyprawienie z kraju całości wojska niemieckiego. Tymczasem POW. przystąpiła dnia 10 listopada do rozbrajania Niemców, rankiem zaś tegoż dnia staje w Warszawie Komendant Pierwszej Brygady Legionów Polskich Józef Piłsudski, zwolniony przez rewolucję niemiecką z Magdeburga.

Bez względu na różnicę przekonań politycznych czy wszystkich skierowały się na Niego. On jeden mógł dać gwarancję opanowania chaosu wewnętrznego, ujęcia kraju w karby organizacyjne i przeciwstawienia się wyrastającym ze wszystkich stron przeciwnikom odradzającej się Polski. Źródła tego zaufania kryły się u jednych w wierze w jego dziejowe przeznaczenie, potwierdzone długoletnią pracą polityczną i wojskową, u drugich w lęku przed odpowiedzialnością i ogromem pracy, stojącej przed każdym, któryby się wazył na jej dźwignięcie, u trzecich wreszcie w niemocy i bezwzględności. Ci ostatni rezerwowali sobie na później wygodne stanowisko wytrawnych statystów, mentorów i krytyków.

Pierwsze kroki na drodze przekazywania władzy nad krajem w ręce Józefa Piłsudskiego czyni Rada Regencyjna w dniach 11 i 14 listopada, pozostawiając Mu wkrótce prawie wszystkie, istniejące w Polsce stronnictwa polityczne, oprócz Narodowej Demokracji. Zbyt wielki trud, a zbyt mały polityczny autorytet uzyskany w ramach państw zaborczych nie pozwoliły tym ostatnim ubiegać się o władzę w kraju.

Zadania, jakie stanęły w dniu 10 listopada przed Komendantem Pierwszej Brygady Leg. Polskich polegały na stworzeniu szeregu faktów dokonanych, które miały z czasem stać się fundamentem Państwa Polskiego. Znaczenie tych faktów, do których w pierwszym rzędzie należało stworzenie normalnej władzy państwowej, zwołanie przedstawicielstwa narodowego, a wreszcie zorganizowanie siły zbrojnej, miało w skutkach olbrzymie znaczenie dla przyszłości kraju. Powstały one bowiem samorzutnie bez czyjejkolwiek obcej pomocy. Dawały dzięki temu określony materiał dowodowy dla przyszłych umów i traktatów międzynarodowych, dawały ponadto prawo upominania się o własności bezsporne, a w wypadku kwestionowania ich, możność wywalczenia zapomocą siły.

Dziejowej tej pracy, rozpoczętej w dniu 11 listopada 1918 r. dokonał Komendant Pierwszej Brygady Leg. Pol. A narzędziem Jego był żołnierz polski, który od początku stanął na straży bytu państwowego Polski, dał jej możność zorganizowania się wewnętrznego, wykul jej granice i zagwarantował ich utrzymanie.

## Prawdziwe powody smutnych wypadków

Na terenach uniwersyteckich: Warszawskiego i Jagiellońskiego rozgrywa się od szeregu dni pożalowania godne wypadki. Młodzież nacjonalistyczna demonstruje, niejednokrotnie krwawo, przeciw akademikom-żydom. Okrzyk: „bij żydów!“ mać ciszę i powagę przybytków wiedzy. Wulgarnie ekscesy zmuszają władze uniwersyteckie do zewieszania wykładów, co ujemnie wpływa na normalny tok prac uczącej się młodzieży, stając się prawdziwą klęską dla tych, którzy na wyższe uczelnie wstąpiли po to, aby się uczyć, a nie „politykować“ wedle wskazań „obwiepola“.

Jakież są przyczyny tych demonstracji i awantur? Podobno ma być tu przyczyną — stanowisko żydów, sprzeciwiających się dostarczaniu trupów swych współplemieńców dla potrzeb naukowych wydziału medycznego. Ale — rzeczą charakterystyczną jest to, że najogłośnieściej demonstrują bynajmniej nie medycy, którzy bezpośrednio tą sprawą powinni być zainteresowani, — lecz przedewszystkiem... prawnicy i to przeważnie z pierwszego roku studiów, a więc ci, których kwestia „trupia“ najmniej winna interesować.

Jakież więc powód? Należy go szukać nie w prosektorjach wydziału medycznego lecz w tej trupiarni dobrych obyczajów politycznych, jaką jest narodowa demokracja.

Wiadomem jest bowiem, że szeregi młodzieży obwiepolskiej zapelniają najliczniej akademickie „pierwiastki“. Tu jest główna domena wpływów endeckich w społeczeństwie studenckim. Z drugiej zaś strony warto uprzytomnić sobie, że obecne burdy antyżydowskie wynikły znów w charakterystycznym czasie, charakterystycznym ze względu na ostatnie posunięcia polityków endeckich. Należy przypomnieć fakt, że ilekroć endecja ponosi klęski, ilekroć traci wpływy lub czemkolwiek się kompromituje, tylekroć rozlega się okrzyk: „bij żydów“, a ta osobliwa „aktywność“ endeckiej polityki ujawnia się zawsze na terenie... młodzieży akademickiej.

Antysemickie ekscesy są białą gorączką wszystkich endeckich kryzysów politycznych. „Aktywizacja“ endeckich poczynań na terenie młodzieży jest o tyle łatwiejsza, że reżyserja obalamucania młodzieży jest jedyną „umiejętnością“ doskonale opanowaną przez panów endecków.

Działalność opozycyjna endecji na terenie parlamentarnym kurczy się obecnie i ogranicza jedynie do biernej negacji i złośliwego oportunistu. Przed kilku dniami padło na komisji sejmowej bombastyczne oświadczenie, że stronnictwo „narodowe“ nie weźmie udziału nawet w pracach konstytucyjnych Sejmu. Wszystko to

ma być ze strony endecji nibyto objawem „opozycyjnej siły“, — w rzeczywistości zaś jest tylko mimowolnym przyznaniem się do własnej słabości i miszery politycznej. I oto jak zawsze, tak i teraz w chwili impasu — próbuje endecja uciec się do „niezawodnego“ sposobu, — do mobilizacji nowej kampanji na terenie młodzieżowym.

Ta kampanja jest zresztą dzisiaj dla pp. endecków ich politycznym „być albo nie być“ na terenie akademickim. W roku bieżącym nastąpił bowiem — jak wiadomo — znaczny spadek zainteresowań politycznych młodzieży uniwersyteckiej. Przyczyną tego faktu należy szukać zarówno w jednostronności oddziaływania politycznego „Obozu Wielkiej Polski“ na młodzież, jak i we wzmogonych trudnościach gospodarczych. To osłabienie zainteresowań politycznych młodzieży godzi przedewszystkiem w endecję, jako skupiającą dawniej swe wpływy na tym właśnie terenie. Jednocześnie z tem, — rozwój akademickich organizacji proządowych również podrywa stan posiadania wszechpolaków. Zagrożeni w swej domenie endecy, rozpoczęli więc kampanję... przymusową.

Przeprowadziła tę kampanję cicha agitacja za bezprawnymi wyborami do Naczelnego Komitetu Akademickiego, uznanego — jak wiadomo — przez Ministerstwo W. R. i O. P. za organizację nielegalną. Dla uskutecznienia takich bezprawnych wyborów uznała endecja za konieczność — wyprowadzenie młodzieży z równowagi i rozbudzenia w niej wrzenia, któreby przestąpiło nakazy rozsądku.

I oto hasło: „bij żydów!“ które niedawno rozległo się na niemieckich uczelniach, podchwytują teraz skwapliwie z ust hitlerowców... endecy przywódcy i

przerzucają je na teren polskich uniwersyteckich.

Tak oto nastąpiło zbliżenie nacjonalistów...

Rozpętanie umysłów młodzieży — to najważniejsze w tej chwili zadanie polityków endeckich przed zbliżającymi się wyborami do Bratnich Pomocy — przed Zjazdem Kół Naukowych, mającym się odbyć w końcu bieżącego miesiąca w Krakowie. Wszędzie chodzi bowiem o utrzymanie wpływów.

A w tej perfidnie pomyślanej i wykonywanej akcji jeszcze jedną „pieczęć“ chcą upiec panowie narodowi demokraci. Agitując za nielegalnymi wyborami do N. K. A., a jednocześnie zmuszając władze uniwersyteckie i państwowe do podjęcia odpowiedzialnych zarządzeń w celu stłumienia antyżydowskich awantur, — pracują endecy nad wywołaniem jaknajdalej idących rozdziewięk między młodzieżą akademicką a temi władzami.

I oto wylania się najważniejsza przyczyna smutnych wypadków.

Poprzez te właśnie wypadki, endecja „wyprobowaniem, środkami“ dąży do wykopania przepaści między młodzieżą a władzami państwowymi aby w ten sposób rządowi przysporzyć kłopotów, a sobie wiernych pretorjanów.

Ciemne cele p. p. polityków „narodowych“ — przesłania biała czapka studencka ze szkodą dla ogółu młodzieży akademickiej ze szkodą dla dobrej sławy polskich uczelni. Jedną tylko jest z tego korzyść niewątpliwą. Oto ogół młodzieży akademickiej coraz wyraźniej zdaje sobie sprawę z tendencji przywódców „obwiepola“ — i w miarę dojrzwania umysłowego młodzieży kurczą się wpływy tych, którzy dobrej sławie tej młodzieży tak wybitnie szkodzą.

## Odroczenie Sejmu i Senatu na 30 dni

P. Prezydent Rzęplitej podpisał zarządzenia o odroczeniu ulż dniami 9-ym b. m. Sejmu i Senatu na dni 30.

W południe szef biura prawnego prezesa Rady Ministrów dr. Piątek doręczył marszałkom: Sejmu — dr. Switalskiemu i Senatu — p. Raczyńskiemu pisma p. premyera Prystora, zawierające zarządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Odroczenie sesji zwyczajnej ciała ustawodawczego zostało poddyktowane trzema względami.

W ciągu ostatniego miesiąca Sejm i Senat uchwały szereg pilnych i ważnych ustaw, których wprowadzenie w życie będzie wymagało nowej pracy ze

strony poszczególnych resortów ministerjalnych. Ponadto udział Rządu w nieprzerwywanych obradach parlamentarnych paraliżuje do pewnego stopnia wszelkie inne jego prace.

Na ostatnich posiedzeniach Sejmu przeprowadzono pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na 1932/38 r., a w komisjach budżetowych Sejmu i Senatu dokonano rozdziału referatów tego budżetu. W ciągu trzydziestodniowej przerwy referenci poświęcają się szczegółowemu rozpatrzeniu budżetu i opracują sprawozdania, tak, by po wznowieniu sesji budżetowej z tego powodu nie było żadnych trudności, które w latach ubiegłych miały miejsce.

## Nabożeństwo żałobne za duszę poległych funkcjonariuszy policji

W dniu wczorajszym o godzinie 11-ej w kościele katedralnym zostało odprawione nabożeństwo żałobne za dusze poległych oficerów i podoficerów policji. Nabożeństwo odprawił ks. kan. Krawowski.

W kościele na nabożeństwie obecni byli pp. Wojewoda Świdziński, gen. Dobrodzicki, wice

wojewoda Długocki, nac. Pista, kom. Piechola, starostowie Lubadzki i Olearczyk, zastępca kom. miasta Dylewski, inspektor Wiczyński, nadkom. Makowiecki, dowódca żandarmerji mjr. Podgórski, dyr. Zaczek i inni. Na nabożeństwo przybyła również kompanja policji oraz liczne rzesze publiczności.

## Lublin winien godnie uczcić dzień Obchodu Święta Niepodległości

Komitet Obchodu Święta Niepodległości Polski niniejszym zwraca się z gorącym apelem do obywateli miasta Lublina, aby w dniu 11 listopada b. r. t. j. w środę jako trzynastą Rocznicę Niepodległości udekorowali swe domy, balkony i okna, oraz wywiesili chorągwie narodowe.

Trudne warunki gospodarcze nie pozwalają nadać uroczystości tej takich rozmiarów, jakiby ona wymagała, niemniej jednak rozumiemy, że rzesze oby-

wateli miasta naszego zdolają dać wyraz uroczystości zapomocą tych środków, na jakie nas stać, a które widzimy w dekoracji okien i balkonów drogą oświetlenia, przybrania kwiatami i przyozdobienia emblematami państwowymi, wreszcie entuzjazmem objawiającym się w tłumnym udziale w nabożeństwach na defiladzie, akademjach i t. p. Program uroczystości został już podany do wiadomości społeczeństwa. Komitet. 2

## PROGRAM

### Obchodu Święta Niepodległości Polski w dn. 10 i 11 listopada 1931 r.

Dnia 11 listopada 1931 r.

Godz. 18 Bezpłatne uroczyste przedstawienie w Teatrze Żołnierskim przy ul. M. Racławickie budynek Nr. 7, po przedstawieniu zabawa taneczna.

Godz. 20 Uroczysta Akademia w Teatrze Miejskim. Pozostałe bilety w Kasie Teatralnej.

Komitet uprasza Zrzeszenia i Związki, aby w dniu 11 bm. do godz. 9.45 stawily się ze sztandarami na placu Katedralnym.

10 Nabożeństwo uroczyste w kościele Katedralnym i msza polowa na placu przed Katedrą.

Godz. 10 Nabożeństwa w świątyniach innych wyznań.

Godz. 11 Defilada.

Godz. 12.30—Akad. w „Apollo“

Godz. 17 Akademje w szkołach powszechnych: Nr. 3 ul. S-go Mikołaja 10 (Czwartek) Nr. 15 ul. Długa 6, Nr. 17 ul. Krochmalna 9, Nr. 21 ul. Al. Długosza 4a.

Godz. 17 Akademja w lokalu P. W. Kolejowego ul. 1-go Maja Nr. 51.

Godz. 7. Pohudka.

## Wielka Akademia w dniu dzisiejszym w kinoteatrze „Apollo“

W dniu dzisiejszym o g. 12.30 z okazji 13 ej rocznicy odzyskania Niepodległości Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej Szkół Wyższych Rzeczypospolitej Okręg Lubelski urządza w sali kinoteatru „Apollo“ wielką Akademię dla szerokiego rzesze społeczeństwa i młodzieży z bogatym programem artystycznym. Na program Akademji złożą się: „Hymn Narodowy“—orkiestra państwowego gimnazjum im H. Zamojskiego.

Zagajanie — St. Muszyński członek Związku Polskiej Mł. Demokr.

„W trzynastą rocznicę zdobycia Niepodległości“ — przemówienie mgr. I. Dziadosza, senjora Związku Polskiej Mł. Demokr.

W drugiej części Akademji artystycznej, udział wezmą: p. Bethnerówna — deklamacja; orkiestra gimnazjum im. Helmana Zamojskiego i pracownicy kół pocztowych.

Wstęp na Akademię bezpłatny.

## Odznaczenie zasłużonego robotnika

W dniu wczorajszym w lubelskim Starostwie Grodzkim został udekorowany odznaką honorową Ministerstwa Przem. i Handlu zasłużony robotnik w Cukrowni lubelskiej p. Leon Stempkowski. Za swą 35 letnią nieskazitelną uczciwość i wytrwałość pracę w dziedzinie polskiego przemys-

slu Cukrowniczego p. Stempkowski otrzymał wymienioną honorową odznakę wraz z dyplomem.

Dekoracji dokonał p. starosta Olearczyk w obecności dyrektora fabryki i delegacji starszych pracowników Cukrowni.

## Uroczysty obchód święta Niepodległości w Głusku

W ubiegłą niedzielę w Głusku odbył się uroczysty obchód święta Niepodległości. Obchód został zorganizowany przez miejscowe Koło Zw. Młodzieży Wiejskiej. Przedewszystkiem na uwagę zasługuje Akademia zorganizowana w miejscowej remizie strażackiej. Na program Akademji złożony był: Zagajanie przez p. C. Pliszczynskiego, i o kolicznościowe przemówienie Cbór Kola Młodzieży pod batutą p. Wisłockiej odśpiewał porażem szereg pieśni. Deklamacje Pomorska Janina.

Następnie odegrano sztukę

p. t. „Szaleńcy“. Na zakończenie publiczność, która po brzegi wypełniła ołbitznią remizę odśpiewała „Pierwszą Brygadę“.

Dziwnie tylko wydaje się postępowanie miejscowego proboszcza ks. Boruckiego który mimo zaproszenia na akademię nie przybył, bojkotując w ten sposób, Święto Niepodległości. No ale mniejsza z tem, gdyż z jego postępowaniem wszyscy się już oswoili.

Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna na której w miłym nastroju młodzież ochotczo się bawiła.

## Zerował na nędzy najbiedniejszych Ciekawy proces przed Sądem Okręgowym

Jeżcze w latach 1924-25 Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Lublinie powołał na stanowisko kuratora schroniska pod nazwą „Ochronka dla starców i sierot wyznania mojżeszowego“ niejakiego Lejbe Ejgera lat 39.

Do obowiązków Ejgera należało prowadzenie interesów ochronki, jej przychodów i rozchodów. Jako rachmistrz zatrudniony był wówczas w ochronie niejakiego Szymon Tuchman, człowiek

niezwykle uczciwy i prawy.

Otóż około października 1928 roku Tuchman zauważył że Ejger coraz częściej każe mu rozpisywać w dziale rozchodów sumy na które nie dawał żadnych pokwitowań. Mimo kategorycznych żądań Tuchmana, Ejger nie spieszył się z dostarczeniem mu owych dowodów.

Sprawa ta wówczas wydała się Tuchmanowi nieczystą i zawiadomił on Zarząd Gminy o tem

ze kurator ochronki Ejger przeprowadza jakieś podejrzané machinacje. Dokonano rewizji ksiąg i rzeczywiście stwierdzono że Ejger pobrał z kasy ochronki bezprawnie sumę 15,383 zł, 96 gr. nie dając na nią żadnych pokwitowań. Sprawę skierowano na drogę sądową.

W dniach najbliższych Ejger stanie przed Sądem Okręgowym w Lublinie.

## Morderca zawisł na szubienicy Wykonanie wyroku śmierci w Krasnymstawie

Jak już donosiliśmy, w dniu onegdajszym lubelski Sąd Dorozny na sesji wyjazdowej w Krasnymstawie rozpatrywał sprawę niejakiego Michała Snopka lat 21 mieszkańca wsi Zórawie gminy Turobin oskarżonego o morderstwo dokonane na osobie 6-letniej Brodaczewskiej Henryki i postrzelenie 17-letniej Błaszczak Anieli, która nie chciała zo-

stać jego żoną. Ponieważ z odmową małżeństwa, wymknął się z rąk Snopka i majątek dziewczyny, przeto młody chłopak postanowił się na niej zemścić.

W tym celu w nocy na 10-go października uzbrowiwszy się w karabin, udał się pod dom swego sąsiada Brodaczewskiego. Ponieważ Snopka wiedział gdzie śpi dziewczyna, przeto podszedłszy pod dom zaszedł od strony z której spała — i strzelił.

Kula przebiwszy ścianę domu trafiła w pierś 6-letnią córkę Brodaczewskiego — Henrykę oraz wspomnianą powyżej Anielę Błaszczak.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało że sprawcą morderstwa

był Snopka.

Sprawdzony z Lublina pies policyjny skierował się wprost do zabudowań Snopków. Tam obwąchał kilka osób, poczem z najeżoną sierścią rzucił się na stojącego z boku Michała Snopka. Wówczas to Snopka przyznał się do winy.

W dniu onegdajszym został on skazany z art. 455 na karę śmierci przez powieszenie.

Oskarżonego bronił adw. Zdziennicki. Wobec nieskorzystania z prawa łaski przez Pana Prezydenta wyrok został wykonany w dniu wczorajszym o świcie na dziedzińcu więzienia w Krasnymstawie. Egzekucji dokonał znany kat Maciejewski.

## LIST DO REDAKCJI

Otrzymałmśmy od sekretarza Teatru Miejskiego p. Orszy następujący list z prośbą o umieszczenie:

„Ofiara na bezrobotnych“ pp. Frenklównej, Chrzanowskiej i Waclawskiego

W „Ekspresie Lubelskim“ z dnia 8 XI b. r. został umieszczony oficjalny list Zarządu filji Z. A. S. P. miejscowego Teatru w którym pp. Frenklówna, Chrzanowska i Waclawski oświadczyli jako Zarząd filji, że nie wiedzą gdzie się podziela reszta pieniędzy, które wpłynęły z przedstawienia „Djablicy“ w dniu 30.X b. r., z którego czysty dochód był przeznaczony na „Fundusz bezrobotnych“. Dyrekcja Teatru — opierając się na tym liście, chciała sciągnąć, mnie jako członkini zespołu, w dniu dzisiejszym, dzienną moją gażę, na „Fundusz bezrobotnych“. Pozwalam sobie teraz zapytać p. p. Frenklównę, Chrzanowską i Waclawskiego, jakim prawem wystosowali ten list, jako Zarząd filji, nie porozumiewawszy się z poszczególnymi członkami zespołu, czy godzą się oddać, swą dzienną gażę na jakiś cel.

Jeżeli Ci Państwo, chcą się przyczynić do wielkiego hasła obywatelskiego, niechaj będą uprzejmi, składać wszelkie datki z własnej kieszeni, a nie jak w tym wypadku z cudzej, gdyż ja, swojemi pieniędzmi potrafię sam rozporządzać, i ostrzegam, że w przyszłości za tego rodzaju wybryki, będę wyciągał konsekwencje sądowe.

Ofiarując przypadającą na mnie gażę dzienną z dn. 30.X w sumie 10 zł. na bezrobotnych zaznaczam, że wyżej wymienioną „hojną“ trójka dotychczas prócz „pięknych“ gestów pieniędzy swych na ten szczytny cel mimo, że zostały wypłacone — nie dała, co dostatecznie świadczy o obywatelskich i koleżeńskich wyczynach tych państwa.

Jan Orsza

## Tajemnicze morderstwo w lesie

W dn. 9 bm. między godz. 4 a 6 został zabity przez nieznaną sprawcę Gradka Władysława strzelec lasów dóbr Tarnawatka pow. tomazowskiego w czasie obchodu służbowego w zagajniku pomiędzy wsią Pańkowem a Dolinami. Zabitego zabrano dubeltówkę i rewolwer. Dochodzenie prowadzi się.

## Ziemia Lubelska Sportowa

### Pułk. Kiliński w Lublinie

W dniu wczorajszym bawił w Lublinie służbowo pułk. Kiliński dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przy-

spობienia Wojskowego Pułk. Kiliński interesował się specjalnie sprawą rozwoju miejscowego ośrodka w. f.

### Zebrań delegatów sekcji bokserkich

W nadchodzący piątek o godzinie 19.30 wieczorem odbędzie się w lokalu Zw. Strzeleckiego

zebranie organizacyjne „Porozumiewawczej Komisji Bokserkiej“ klubów lubelskich.

### Pięściarstwo w Lublinie

Obecnie kiedy już sezon sportów letnich mamy poza sobą nie od rzeczy będzie omówić sprawę sportu bokserkiego, który jest sportem wybitnie męskim oraz sportem samobrony. Sport bokserki ma tę zaletę, że można go uprawiać tak w lecie jak również o każdej innej porze roku a w szczególności w zimie. Z tego też powodu pragniemy w tym artykule na sport bokserki zwrócić baczeniejszą uwagę zarówno czynnych sportowców jakoteż i zwolenników sportu.

W Lublinie boks dopiero obecnie zaczyna się rozwijać, rozsądnymi szeregami bokserki jest nadzieja, że już w niedługim czasie sport ten tak u nas niedoceniany, zyska sobie jednak prawo obywatelstwa.

By się pięściarstwo mogło rozwijać normalnie na terenie Lublina, należy bezwzględnie utworzyć instytucję, któraby miała powierzoną pieczę nad sprawami dotyczącymi sportu bokserkiego.

Wiemy, że w Lublinie padła myśl utworzenia Porozumiewawczej Komisji Bokserkiej dla klubów lubelskich, myśl ta jest dobra i należy jej przyklasnąć.

Już z pierwszych początków lubelskich pięściarzy widać, że sprawę rozwoju boksu traktują oni poważnie i dążą do utworzenia takich fundamentów na których w przyszłości sport ten stać będzie pewnie i mocno.

Dziś w początkach pracy naszych bokserów, pracy ciężkiej i odpowiedzialnej a prowadzonej w niezwykle ciężkich warunkach należy przypuszczać, że ogół

sportowy naszego miasta jak również i czynniki sportowe pędzą na rękę poczynaniom bokserów.

### Wpływy gwiazd na los człowieka

URODZENI pod znakiem NIEDZIWIADKA w dniu 11 listopada, — posiadają charakter OSTROŻNY, ciemny, lubią postulkować oryginalności, mają wrodzoną inteligencję, w miłości siłkę i zyciowość, umiarkowanie łączą się w współpracę i koncentrują z takową. W pensjach i przykrościach życiowych okazują silną wale i odporność, a pamięć przeszłości i trudności wrogów zwycięża, życie przyszłe łączy sobie pomysły i spójność. Znajdą chętność w porzuceniu małżeństwa, a dzięki obopólnej przyty i ostrożności przystąpił swoją i rodzinę zabezpieczyć materialnie. Dzięki zdolnościom kupteckim mogą liczyć na powodzenie w interesach przedsiębiorczych, a prowadząc takową działalność większego majątku i zabezpieczają dostatek swoją przyszłość. Będą mieć wiele przychylności z powodu intryg wrogów, dzięki ostrożności zwyciężą takowych.

Urodzeni pod wpływem NIEDZIWIADKA — powinni wystrzec się przed niebezpieczeństwem, gdyż skłonni są do chorób płucnych i sercowych.

Dla urodzonych 11 listopada, szczęśliwy miesiąc maj, daty dnia 3. 10. 27, kolor blado-różowy, jako amulet-lubimca BRYLANT lub TOPAZ przynosi szczęście, liczby loteryjne 3271-22.

W. P.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.

KRONIKA MIEJSKA

LISTOPAD

Wschód s. g. 6.48

Zachód s. g. 15.51

11

Środa

Drż. Marcina, Fel.

Jetro Emiljona

RODNE DZURY APTEK

Drż. w nocy ze środy na czwartek dyżurują: Apteka Zółtowskiego Krak. Przedm. 5, apteka Pryliskiego Narutowicza 37 i apteka Bołdoka ul. 1-go Maja 29.

Oraz apteka Bołdoka ul. 1-go Maja 29.

Gdzie spędzić wieczór?

TEATR — „Adwokat i róża”, „CORSO” — „C. i K. Feldmarszałek”, „APOLLO” — „Dziesięciu z Pawlaka”, „ITALIA” — „Gehenna miłości”, „VENUS” — „Dlaczego ze Ciej Kocham”, „UCIECHA” — „Dziwka Orleńska”, „TĘCZA” — „Ludzie dzisiejsi”, „ADRIA” — „Trępowata”.

Baczność Legionistów. Celem wzięcia udziału w uroczystości Święta Niepodległości zbiorczą wszystkich członków w czapkach wraz ze sztandarem w dniu 11 listopada r. b. w lokalu Związku przy ul. Szpitalnej Nr. 12 o godzinie 9 rano punktualnie.

Podolicerowie Rezerwy Baczności. W dniu 11 listopada b. r. jako w trzydziestą rocznicę Niepodległości, cała Polska obchodzi uroczyste święto. Komitety organizacyjne święta apelują do społeczeństwa o tłumny udział w nabożeństwie, defiladach, akademjach i t. p. Do nas jako do byłych wojskowych apel ten, jest conajmniej zbiteczny. My święto Niepodległości czcimy umiemy, gdyż mamyż nim dużo współ-

ności. Koledzy! w dniu 11 listopada o godz. 9-ej stawcie się wszyscy na zbiorze przed pomnikiem Kochanowskiego skąd pod sztandarem udamy się na nabożeństwo do Kościoła Katedralnego, a następnie weźmiemy udział w defiladzie.

Zarząd

Baczność Rezerwistów. Dnia 11 listopada br. o godz. 9 rano zbiorczą wszystkich rezerwistów członków i Lubelskiego bataljonu Rezerwistów w lokalu własnym, ul. Szpitalna Nr. 12, celem wzięcia udziału w uroczystości listopadowej.

Baczność członkowie Legji Inwalidów W. P. zbiorczą przy pomniku Kochanowskiego o godz. 9.30 dn. 11 listopada b. r.

„Sekcja dramatyczna” IV kompanji Związku Strz. w Lublinie odegra dn. 11 listopada b. r. o godz. 16 i o godz. 19 w świetlicy I kompanji Związku Strzeleckiego Szpitalna 12 — sztukę dramatyczną p. t. „X Pawilon” epizod z czasów powstania 1863 roku. Ceny miejsc od 25 gr. do 1 zł. Dochód przeznaczają się na cele kulturalno-oświatowe IV-ej kompanji.

Portrety najslawniejszych osobistości powstania listopadowego. W związku z jubileuszem powstania listopadowego zostały w salach Muzeum Lubelskiego wystawione portrety najslawniejszych osobistości z czasów powstania 1830-31, pochodzące ze zbiorów szychów księdza kanonika J. Władzińskiego.

Muzeum otwarte codziennie od 10 do 15, w niedzielę i święta od 10 do 14.

Wszczęśwałowej sławy pianista Claudio Arrau w Lublinie. Sobota, dnia 14 listopada g. 8.15 Towarzystwo Muzyczne w Lu-

binie organizuje sezon koncertowy w roku bieżącym, pozyskało Recital Fortepianowy znakomitego pianisty Claudio Arrau. Jest to pianista, który gra swoją wzbudza entuzjazm i niezasadziw fenomenalną techniką i ekspresją wykonywanych utworów. W programie wykonawstwa Beethovena, Mozarta, Liszta, Ravela, Albenisa i Strawińskiego. Utwór Strawińskiego jest to suna składająca się z szeregu obrazów baletowych i została skomponowana przez Strawińskiego znakomitego kompozytora rosyjskiego dla baletu Diagelewa w Paryżu. Przedziwną kolorystykę tego utworu skomponowanego zresztą dla orkiestry, otwiera w przekładzie fortepianowym z niesłychaną wprost barwnością Claudio Arrau. Bilety w cenie od 1 zł. — 5 zł. są do nabycia w kancelarii Tow. Muz. — Kapucyńska 7, tel. 5-18.

Cena maki pszennej. Według kalkulacji Lubelsko-Wołyńskiego Związku Młynarzy w Lublinie od dnia 9.XI 1931 r. hurtowa cena maki pszennej 40 proc. wynosi 44 gr. za 1 kg., zaś cena maki pszennej 65 proc. — 40 gr.

Ceny maksymalne na mąkę i pieczywo ustalone decyzją Starosty Grodzkiego Lubelskiego. Hurt: mąka żytnia pyłkowa urzędowego typu za 1 kg. 36 gr., mąka żytnia razowa zy 1 kg. 27 gr., bułki z mąki pszennej 40 proc. za 1 kg. 60 gr.

Detal: Mąka pszenna 40 proc. za 1 kg. 47 gr., mąka pszenna 65 proc. 43 gr. chleb żytni pyłkowy z mąki 65 proc. typu urz. 38 gr., chleb żytni razowy 28 gr., bułka pojedyncza z mąki pszennej 40 proc. o wadze 7 i pół dkg. 5 gr., bułka pojedyncza z mąki pszennej 40 proc. o

wadze 15 dkg. 10 gr. Uwaga: chleb powinien być wyplekany w bochenkach o wadze pół, jeden i dwa kg.

Ujęcie korawy postrzelenia. Jak się dowiadujemy, został ujęty w łebicy Befera Stanisław sprawca postrzelenia Belleja Stanisława. Berezę przekazano władzom sądowym.

Gdzie rower? Kula Bolesław, zam. Rolna 41 zameldował o kradzieży przez nieznanego sprawcę zapomocą oderwania kłódki od komórki roweru, wart. 500 zł. Pociągnięto do odpowiedzialności Kowalskiego Leonarda zam. Wspólna 104 za kradzież 13 kg. węgla na szkole P.K.P. Lublin.

— Radzikowicz Jadwiga H Olszynę Marijannę, zam. Szańcowa Nr 7, za kradzież węgla na szkole P.K.P. Lublin.

Skradli kurki. Bednarzewski Bogumił, zam. Nowa 11 zameldował o kradzieży przez nieznanego sprawcę kurki koloru szarego z kołnierzem karakulowym wart. 100 zł.

Usiłowanie kradzieży. Rajkiewicz Mikołaj, zam. Kraszewskiego 15, zameldował o usiłowaniu kradzieży narzędzi stolarskich, wart. 70 zł. ze strychu tegoż domu przez nieznanego sprawcę, który będąc spłoszony zeskoczył z dachu budynku i zbiegł.

Pobite. Misiara Bronisław, zam. na Majdanie Wrołowskiem, zameldował o pobiciu go przez Kotwasińskiego Stefana, zam. w kol. Zemborzyckiej.

Zgubienie. Przyjęto zameldowanie od Mazurek Karoliny, zam. Piękna 27 o zgubieniu portmonek przy kasie biletowej stacji kolejowej, zawierającej 31 zł. 50 gr.

RADJO PROGRAM

Table with radio program details for Warsaw, including time slots and program names like 'Współczesność', 'Kultura', 'Wiadomości'.

Kielik esperantki.

Akademja o esperantystów

Polskie Tow. Esperantystów, pragnąc dać poznać szerszym kołom swój współdział w życiu odrodzonej Polski, urządza w dniu 11 XI w szkole powszechnej przy ul. Okopowej Nr. 8 o godz. 18. Akademję z bogatym polskim i esperanckim programem prelekcyjnym i artystycznym. Wstęp wolny dla wszystkich esperantystów i sympatyków ruchu esperanckiego.

Nr. 2298-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 27 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 10 przy ul. Krakowskiej-Przedm. odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Aleksandra Rosse składających się z aparatu wulkanizacyjnego oszacowanego na 750 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1133

Nr. 2650-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 24 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 29 przy ul. Krak. Przedm. odbędzie się licytacja ruchomości, należących do P-my „Leon Piawcki” składających się z konfekcji męskiej i damskiej, oszacowanych na 1650 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1125

Nr. 1303, 1304, 1305, 1306-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 24 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 6 przy ul. Cichej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Heszka Jolny Zylbera, składających się z mebli biurowych i motoru o napędzie ropnym oszacowanych na 4300 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji.

Nr. 1576-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 24 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 8 przy ul. Lubartowskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Banku Udziałowego składających się z mebli biurowych i 2 kas ogniowatych, oszacowanych na 1500 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1127

Nr. 1660-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 24 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 5 przy ul. Radziwiłłowskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Gimnazjum Humanistycznego Męskiego składających się z mebli szkolnych, oszacowanych na 4100 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1128

Nr. 2146-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 24 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 4 przy ul. Niecałej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Mieczysława Wyszomirskiego, składających się z mebli, obrazów, figur i in. oszacowanych na 443 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji.

Nr. 1945-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 24 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 29 przy ul. Krak. Przedm. odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Józefa Chodkiewicza składających się z pianina I. „Nowicki” oszacowanego na 550 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1130

Nr. 2393-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 24 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 50 przy ul. Lubartowskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Tadeusza Węglińskiego, a znajdujących się na terenie F-ki Wag W. Hess w Lublinie składających się z lokomobili parowej oszacowanej na 1000 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1131

Nr. 2388-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 24 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 64 przy ul. Krak. Przedm. odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Lubelskiego Związku Handwców Bydła składających się z mebli oszacowanych na 650 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1132

Nr. 2318-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 20 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 4 przy ul. Al. Racławickiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Jana Korwina Wierzbickiego składających się z mebli biurowych, rezerwatorów, wianen i in. oszacowanych na 740 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1123

Nr. 2291-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 24 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 3 przy ul. Radziwiłłowskiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Edmunda Meukesa składających się z mebli oszacowanych na 430 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1124

Nr. 2530-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 27 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 50 przy ul. Lubartowskiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do P-my „F-ka Wag W. Hess” składających się z części do wag oszacowanych na 1135 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1134

Nr. 2060-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 27 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu przy ul. Probostwo odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Zarządu Dominium Cegielni i Sokołec „Lem-szczyszyn” składających się z 3 krów holendersk oszacowanych na 530 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1135

Nr. 865, 866-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 27 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 13 przy ul. Bychawskiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Ludwika Chodminkiego składających się z mebli oszacowanych na 940 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1136

Nr. 2321-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 28 listopada 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 2 przy ul. Kapu-

cyńskiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Witolda Anaszewskiego składających się z biurowej oszacowanej na 563 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1137

Nr. 2430, 2431-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 1 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 1 przy ul. Krak. Przedm. odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Aleksandra Kalkickiego składających się ze srebra srebrowego i zryndolli hennarowych oszacowanych na 1640 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1138

Nr. 2065, 2086, 2087, 2088, 2089, 2100-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 1 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 50 przy ul. Lubartowskiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do P-my „F-ka Wag W. Hess” składających się z mebli biurowych, maszyny do pisania i liczenia kasy ogólnowalowej i in. oszacowanych na 3180 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1139

Nr. 1963-1964-31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że 1 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 18 przy ul. Zielonej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Jakuba Blawajna składających się z masyrny kufelarskiej, skórek literarycznych, kubuszy damskich, oszacowanych na 1770 zł. Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 1140

O wynajęcie komnaty w trzy pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami. Wiadomości 10-12 telefon 13-15. 1154

ELEKTROWNA Instytut Europejskiego zadanie zamknięte dnia 15 grudnia bież. roku. O powstanie zawładnia po tej drodze odbiorców prądu. Zarząd. 1142

Laktowanie „Docu” lakierami, smocochodów mebli, pownowić naczyń, szklów, seklam i t. p. wykonać warstwy L. Zambellgo Lublin Brzandrowska 11 telefon 13-15. 983

SKRADZIONO książeczkę ostrzeżeń, wydana przez Bank Gospodarstwa Krajowego, oddz. w Lublinie na Nr 302 na nazwisko Tomkins Notana. 1141

2 pokoje z kuchnią i 1/2 łaźni do wynajęcia. Pieniężna 22. 1143

Redakcja i Administracja: Lublin, ul. Kościuski 2. Telefon: Redakcja 2-25, Administracja 2-3. Konto w P.K.O. № 68.806 Adres telegraf: Lublin, „Ziemia Lubelska”. Skrzynka pocztowa № 30. Administracja czynna od godziny 9-ej rano do godziny 6-ej wieczorem. — Redakcja otwarta od godziny 11-ej do 1-ej w południe i od 5-ej do 6-ej wieczorem. — Rytygłów Redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: bez odniesienia miesięcznie 3.25, kwartalnie 11.75, rocznie 38.75, z odniesieniem do domu miesięcznie 3.75, kwartalnie 12.25, rocznie 43. Z przesyłką pocztową miesięcznie 4 zł., kwartalnie 13 zł., rocznie 45 zł., z przesyłką pocztową 5 zł. Dla pracowników państwowych, komunalnych, wojskowych i polski z odbiorem w Administracji 2.75. Ceny ogłoszeń: za pierwszą linię 10 groszy, za drugą 8 groszy, za trzecią 6 groszy, za czwartą 5 groszy, za piątą 4 groszy, za szóstą 3 groszy, za siódmą 2 groszy, za ósmą 1 grosz. — Za treść ogłoszeń płatnych Wydawnictwo nie odpowiada. — Administracja przyjmuje ogłoszenia do godziny 5 wieczorem, później o 25 procent drożej.

Za Redakcją: JOZEF PALANDYSZ. Wydawca: Lubelskie T-wo Wydawnicze „Przełom”. Odbito w Drukarst. „Przełom”. — Kod pocztowy 2, telefon 1.